

CAGLIERO 11

Biuletyn Salezjańskiej Informacji Misyjnej



Publikacja Dykasterium ds. Misji dla wspólnot salezjańskich i przyjaciół misji salezjańskich

Drodzy salezjanie i przyjaciele misji salezjańskich! W dniach 25-27 listopada 2011 odbyło się w Rzymie pierwsze spotkanie 30 młodych misjonarzy z 8 inspektorii europejskich z ich przełożonymi. Widać było ich entuzjazm, radość, ducha wiary i zaangażowanie, ale nie ukrywali też trudności w podejmowaniu wyzwań. W ostatnich 10 latach wysłano około 80 współpracowników do wzmocnienia różnych inspektorii Europy, połowę z nich po rozpoczęciu w 2008 roku „Projektu Europa”. To kropla w morzu potrzeb, ale młody współpracownik przybywający z innej części świata przynosi wiele owoców w starzejącej się i monokulturowej inspektorii: wnosi nadzieję i odmładza wspólnotę inspektorialną. Pomaga zbliżyć się do młodych imigrantów a jego bliskość z młodymi rodzi także owoce powołaniowe. Do ożywienia charyzmatu salezjańskiego w Europie potrzeba wielkiej wiary i zaangażowania wszystkich inspektorii salezjańskich na świecie. Podczas drugiego spotkania inspektorów Europy w 2008 roku, Przełożony Generalny podkreślał, że „Projekt Europa jest doskonałą propozycją duchową”. Modląc się za nowych misjonarzy w Europie, pomyślmy jak możemy włączyć się w ten projekt całego Zgromadzenia.

Václav Klement

Ks. Václav Klement SDB
Radca ds. Misji

Jaki wkład mogę ofiarować w Projekt Europa?

Na zakończenie KG26, ks. Chavez uzasadnił wybór Projektu Europa: „Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, zdajemy sobie sprawę z tego, że należy przemyśleć naszą obecność w Europie. Celem – jak już mówiłem przy okazji Audjencji u Ojca Świętego dla członków KG26 – jest powtórne określenie obecności salezjanów na tym kontynencie. Należy poszukać nowej propozycji ewangelizacyjnej, aby odpowiedzieć na potrzeby duchowe i moralne młodzieży, która wydaje się być pielgrzymami bez celu i przewodników.

Rozchodzi się więc o to, aby odmłodzić współpracownikami inspektorii bardziej potrzebujące, by charyzmat salezjański uczynić bardziej znaczącym i płodnym w dzisiejszej Europie. Chcę przy tej okazji wyjaśnić, że:

- Jest to projekt Zgromadzenia;
- Obejmie on wszystkie regiony i inspektorii poprzez wysyłanie personelu;
- Służy wzmocnieniu wspólnot, wezwanych do bycia wielokulturowymi i aby uczynić żywą obecność Księdza Bosko wśród młodzieży, zwłaszcza uboższej, opuszczonej i zagrożonej;
- Całość będzie poddana koordynacji trzech Dykasteriów do spraw Misji.

Jest zrozumiałe, że projekt ten wymaga zmian strukturalnych we wspólnotach Starego Kontynentu. „Wino nowe do nowych bukłaków”. Nie chodzi więc o dzieła „podtrzymujące schematy”, ale o **nowy projekt, będący wyrazem nowej obecności**, wśród współczesnej młodzieży. Działamy z sercem Księdza Bosko, bogaci jego zapalem do Bożej sprawy i dla młodzieży, współpracując na rzecz budowania społeczeństwa Nowej Europy, aby rzeczywiście miała ona „duszę”, aby odnalazła swoje silne korzenie duchowe i kulturalne, aby na poziomie społecznym dać szansę projektom wychowawczym i kulturalnym, bez dyskryminacji, czy też wykluczenia społecznego.

Wśród priorytetów wspomnę najważniejsze:

- Dać młodzieży nowe formy naszej obecności,
- Stymulować inicjatywy dynamiczne i innowacyjne,
- Dbać o duszpasterstwo powołań.

Wszystkie te sprawy powinny pomóc salezjanom, którzy pracują w podobnych warunkach, w dojściu do mentalności bardziej otwartej na Europę, wzmocnić synergii między inspektoriami w różnych sektorach oraz umocnić współpracę na poziomie regionalnym”.

A zatem, jaki wkład ja mogę ofiarować w Projekt Europa?



Uczestnicy pierwszego spotkania misjonarzy salezjańskich w Europie – Rzym-Pisana, 25-27 listopada 2011

Jako misjonarz muszę przekazać charyzmat Księdza Bosko lokalnym salezjanom



Podczas mojego post-nowicjatu w Nashik, Indie, każdego miesiąca uczestniczyłem w „Dniu Misyjnym”. Była to jedna z okazji pozwalających mi odkryć moje powołanie misyjne. Różne filmy o misjonarzach, stała modlitwa i głęboka relacja z Bogiem pomogły mi pogłębić moje powołanie misyjne.

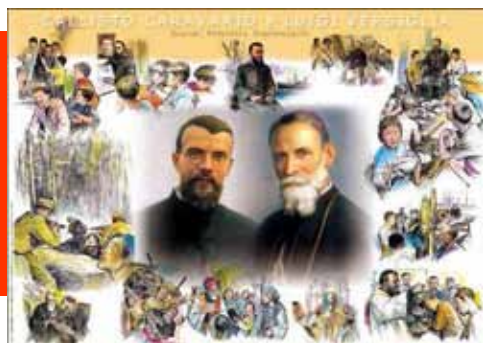
Jestem wdzięczny za to, że mogłem uczestniczyć w *Kursie dla nowych misjonarzy* w Rzymie i pielgrzymować do świętych miejsc salezjańskich w Piemontie. To pomogło mi docenić moje salezjańskie powołanie misyjne w dwóch aspektach: teoretycznym i praktycznym. Wielokrotnie podkreślano, co mnie bardzo uderzyło, jak ważna jest dobra znajomość języka, bo to jest klucz do inkulturacji. Pielgrzymka

do świętych miejsc salezjańskich pomogła mi na nowo sięgnąć do korzeni naszego salezjańskiego charyzmatu i uświadomiła mi, że jako misjonarz jestem spadkobiercą tego charyzmatu, muszę go pielęgnować, pogłębiać i przekazywać lokalnym salezjanom na Węgrzech!

Uświadomiłem sobie również, że pomimo ogromu pracy, bo na Węgrzech jest bardzo mało salezjanów, jako misjonarz muszę oprzeć się pokusie szalonego aktywizmu i bardzo zadbać o moją formację duchową, intelektualną i emocjonalną.

Zrozumiałem także, że będąc misjonarzem muszę z cierpliwością i pokorą podjąć zadanie inkulturacji, gdziekolwiek będę posłany, czy to w Indiach, czy na Węgrzech, czy w jakiegokolwiek części świata, by móc zanieść tamtym ludziom Jezusa Chrystusa i dzielić z nimi miłość Księdza Bosko do młodzieży poprzez jego przewencyjny system wychowawczy.

*Kleryk De Rossi Raja
Hindus, misjonarz na Węgrzech*



27 luty 2012

*Szczególna pamięć w modlitwie
o wszystkich salezjanach misjonarzach
w dniu święta – Świętych Alojzego Versiglia i Kaliksta Caravario,
męczenników salezjańskich*



Salezjańska Intencja Misyjna

HAITI – O kontynuowanie drogi przywracania dzieł i posłannictwa salezjańskiego

Aby salezianie na Haiti nadal odważnie pracowali na rzecz przywrócenia dzieł i posłannictwa salezjańskiego.

Dwa lata po strasliwym trzęsieniu ziemi z 12 stycznia 2010, we wspólnotach stolicy kraju Port-au-Prince widać już owoce podjętej odbudowy i budowy nowych dzieł. Długa jednak jeszcze droga przed nami, nie tylko, aby wznieść ściany domów, ale przede wszystkim przywrócić nasze posłannictwo salezjańskie w najbiedniejszym kraju obu Ameryk.

